

# LUTERANIE W WARSZAWIE



## Ewangelickie fundamenty Warszawy

*Uroczystości pod patronatem Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Bogdana Zdrojewskiego, Prezydent Miasta Stołecznej Warszawy – prof. Hanny Gronkiewicz-Waltz, prof. Jerzego Buzka, posła do Parlamentu Europejskiego, JM Prof. dr. hab. Katarzyny Chałasińskiej-Macukow, rektora Uniwersytetu Warszawskiego, JM Prof. dr. hab. Adama Budnikowskiego, rektora Szkoły Głównej Handlowej, JM Ks. bp. Wiktora Wysoczyńskiego, rektora Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie, Dyrektora Muzeum Narodowego w Warszawie Pana Andrzeja Maciejewskiego, NPW ks. bp. Janusza Jaguckiego, zwiernika Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP, NPW ks. bp. Mieczysława J. Cieślara, zwiernika Diecezji Warszawskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP.*



### WYSTAWA

W BIBLIOTECE UNIWERSYTECKIEJ W WARSZAWIE

zatytułowana:

### EWANGELICY W DZIEJACH WARSZAWY

W dniach 13-15 czerwca 2008 r. Parafia Ewangelicko-Augsburska Świętej Trójcy w Warszawie obchodzi 230. rocznicę położenia kamienia węgielnego pod swoją świątynią i 50. rocznicę ponownego poświęcenia kościoła po wojennych zniszczeniach. W programie uroczystości jest sesja popularno-naukowa pod tytułem: „Ewangelicy w dziejach Warszawy”, odbywająca się w godz. 11-17 w gmachu Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego, która jest również współorganizatorem imprezy z uwagi na posiadane zbiory dotyczące protestantyzmu na ziemiach polskich i w Europie.



Sesji towarzyszą dwie ekspozycje: mniejsza - przy sali obrad – zorganizowana przez gospodarza - przedstawiająca religijne i świeckie druki protestanckie w zbiorach BUW, i duża - w sali wystawowej na parterze, dostępna dla szerokiej publiczności, ukazuje życie parafii ewangelicko-augsburskiej od zbudowania kościoła Świętej Trójcy przez królewskiego architekta Szymona Bogumiła Zuga pod koniec XVIII wieku – po współczesność. Na ekspozycję złożyły się zasoby BUW, ale i Archiwum Głównego Akt Dawnych, Archiwum Państwowego w Warszawie, Muzeum Historycznego m. st. Warszawy, Konsystorza Kościoła Ewangelicko-

Augsburskiego i innych instytucji współpracujących przy organizacji tej imprezy. Większość zbiorów przekazały Komisja Ochrony Pamiątek – Społeczny Instytut Historyczny, działająca przy Parafii Świętej Trójcy i Parafianie, dwóch kościołów luterzańskich, jubilata i Parafii Wniebowstąpienia Pańskiego na Mokotowie (d. ewangelicki Kościół Garnizonowy).

Podzielona na 11 działów wystawa ukazuje nie tylko świątynię, duchownych i świeckich działaczy zboru, instytucje parafialne, ale szczególnie akcentuje dokonania szeregu rodów ewangelickich, które swymi zdolnościami i pracą wywarły doniosły wpływ na rozwój przemysłu i handlu w Warszawie, zwłaszcza w drugiej połowie XIX w. i tej części XX w. zamkniętej 1939 r. Dokumentuje też nieznane momenty z dziejów stolicy, jak choćby uratowanie Stanisława Augusta Poniatowskiego, podczas próby jego porwania przez konfederatów barskich. Wówczas przed śmiertelnym strzałem polskiego monarchę zasłonił dworzanin rodem z Meklemburgii – Jerzy Henryk Butzau, który gest ten przypłacił życiem. Wdzięczny król ufundował mu pomnik na nieistniejącym już dzisiaj cmentarzu na Lesznie.

Zwiedzający, mają okazję obejrzenia szeregu nieznanych, rzadko dotąd pokazywanych dokumentów, druków i fotografii, pochodzących z mało na ogół znanego kręgu wyznaniowego. Przy okazji wypada przypomnieć, iż świątynia ewangelicka przy Placu Małachowskiego była przez ponad wiek najwyższą budowlą dawnej Warszawy, dokąd na początku XX w. nie wzniesiono gmachu szwedzkiej centrali Telefonów Cedergren (ul. Zielna – późniejsza PAST-a) i prawosławnego soboru na Placu Saskim (obecnie Pl. J. Piłsudskiego), rozebranego po 1920 r. To sprawiło, że z balkoniku na kopule (wokół latarni) kościoła, podczas kolejnych zrywów narodowych prowadzono obserwację pól bitewnych.

W tych bitwach nie zabrakło ewangelików, którzy pochodząc często z Europy Zachodniej, spolonizowani już w pierwszym pokoleniu, walczyli przelewając krew o wolność nowej Ojczyzny, co potwierdzają przedstawione eksponaty i dokumenty. W czasach pokoju przyczynili się do rozwoju przemysłu i handlu warszawskiego, a założone przez nich firmy, znane ze swych wyrobów również poza granicami Polski i Europy, złotymi zgłoskami zapisały się na kartach rodzimej historii. Pamiątki po nich stanowią znaczący trzon ekspozycji.

Wystawa ukazuje również działalność ewangelików na niwie charytatywnej, prezentując m.in. nieistniejący od II wojny światowej Szpital Ewangelicki, założony w XVI w., słynący z wykwalifikowanej kadry medycznej i nowatorskich metod leczenia. W 1847 r. właśnie w nim, dr Koehler, wykonał pierwszą we wschodniej części Europy operację w uśpieniu eterowym. Mało kto dzisiaj wie, iż funkcję ordynatora tego warszawskiego szpitala pełnił z wyboru słynny odkrywca Tatr, dr Tytus Chalubiński, wcale nie będący ewangelikiem. Zgodnie z zapisem w swoim statucie ta właśnie placówka służby zdrowia przyjmowała wszystkich bez względu na wyznanie.

Nie mniej ważna była działalność oświatowa, od XIX w. zbor warszawski prowadził kilka szkół na poziomie podstawowym, a od początku XX w. jeszcze dwa gimnazja i licea: męskie im. M. Reja i żeńskie im. Królowej Anny Wazówny. Miał też własne domy opieki dla starców, chorych i kalek, sierot oraz ochronki dla dzieci

(odp. przedszkoli), bezpłatne kuchnie i czytelnie, z których mogli również korzystać warszawiacy innych denominacji.

Wystawa obejmuje wszystkie sfery działań Kościoła i jego wyznawców, od uczestnictwa w nabożeństwach i uroczystościach, po zainteresowania i dokonania zawodowe oraz hobby. Miłośnicy przeszłości znajdą na niej interesujące, unikatowe reklamy dawnych firm ewangelickich, których nigdy dotąd nikt nie kojarzył z wyznaniem. Są też oryginalne fotografie, pamiątki rodzinne potomków znanych niegdyś rodów, których nazwiska dziś już tylko można spotkać na cmentarzu ewangelicko-augsburskim, jedynej bodaj nekropolii w stolicy i kraju, zaprojektowanej przez Szymona B. Zuga. Współcześnie cmentarz ten, z szeregiem unikatowych nagrobków, jest wspaniałą księgą historii stolicy, a to czego nie opublikowano można wyczytać z inskrypcji.

Namacalne dowody życia ludzi, przedmioty z nimi związane, gipiura, chusteczka balowa, bransoletka z powstania styczniowego 1863 r., okulary, misterne pudrko na puder, zapalniczka, blaszane pudeleczek firmy „E. Wedel” po miętowych pastylkach z 1910 r., kalendarzyki, dokumenty osobiste, w tym dowody, paszporty, a nawet oryginalny bilet miesięczny z okresu poprzedzającego wybuch Powstania Warszawskiego, sprawiają, że cała ekspozycja może być bliska każdemu, bo przecież ci nieznanymi ewangelicy byli nie inni niż reszta społeczeństwa polskiego, a w szczególności społeczności Warszawy. Różniło ich jedynie wyznanie, przynależność do Kościoła ewangelicko-augsburskiego, bo nie wiara w Trójjedynego Boga, w to wierzą wszyscy chrześcijanie bez wyjątku. Dzięki tym osobistym pamiątkom wystawa ma charakter kolekcjonerski, zapraszam więc i zachęcam do jej zwiedzenia.

*Tadeusz Władysław Świątek*

kurator wystawy